

JACEK RODZEŃ

„MIESZKAŃCY GWIAZD” WEDŁUG KARLA RAHNERA

Streszczenie. W swojej ogromnej spuściznie piśmienniczej Karl Rahner (1904–1984) nie pominął zagadnienia istnienia rozumnych istot pozaziemskich. Są to jednak wypowiedzi nieliczne, fragmentaryczne i rozproszone. Pomimo tego dają one wyrazisty i oryginalny obraz filozoficzno-teologiczny tego zagadnienia. Kwestię potencjalnych inteligencji pozaziemskich Rahner przedstawia na tle metafizycznego ujęcia kosmosu jako nieustannie stającej się i autotranscendującej rzeczywistości. W jego opinii kosmos w swoich prawach fizycznych i zgodnie z celowym zamysłem jego Stwórcy zorientowany jest nie tyle w stronę człowieka (antropocentryzm), lecz podmiotów cielesno-duchowych (podmioto-centryzm). W tej perspektywie realna staje się możliwość powstania także innych, oprócz człowieka, istot rozumnych. Z punktu widzenia teologii są one według Rahnera tak samo otwarte na samoudzielającego się Boga-Trójcy w Logosie-Chrystusie-Zbawcy (chrystocentryzm) jak ludzie.

Słowa kluczowe: Rahner, teologia, filozofia, rozumne istoty pozaziemskie, kosmos, auto-transcendencja, chrystocentryzm

1. Wprowadzenie. 2. Podmioty duchowe w chrystocentrycznym kosmosie. 3. Istoty pozaziemskie w perspektywie ewolucyjnej. 4. Możliwość wielokrotnego Wcielenia Drugiej Osoby Boskiej. 5. Teologiczny eksperyment myślowy.

1. WPROWADZENIE

Karl Rahner (1904–1984) należy do tych względnie nielicznych współczesnych profesjonalnych teologów chrześcijańskich (a katolickich w szczególności), którzy z punktu widzenia teologii swoją refleksją objęli zagadnienie możliwego istnienia rozumnych istot pozaziemskich¹. Trudno jest dzisiaj jednoznacznie określić motyw,

¹ Dodanie do wyrażenia „teolodzy chrześcijańscy” przymiotnika „profesjonalni” ma w tym przypadku na celu zawężenie grupy tzw. myślicieli chrześcijańskich do tych autorów,

które skłoniły niemieckiego jezuitę do zainteresowania się tą tematyką. Być może były to, rozpoczęte w połowie XX wieku, próby eksploracji kosmosu, z wystrzeleniem pierwszego sztucznego satelity Ziemi, wysłaniem pierwszego człowieka na orbitę wokółziemską i inauguracją nasłuchu radiowego sygnałów pochodzących od, podejrzewanych o istnienie, dalekich pozaziemskich cywilizacji. Wydarzenia te mógł wszakże Rahner odczytać jako doniosłe także z punktu widzenia światopoglądu i religii, zważywszy choćby na otwarciu teologii na wiele nowych wymiarów rzeczywistości i aktywności człowieka w dobie tzw. odnowy soborowej. Jest też prawdopodobne, że zainteresowanie kwestią możliwych rozumnych istot pozaziemskich było związane z objęciem przez jego umysł i pióro niezliczonych, najdonioślejszych, a także bardziej lub mniej ważnych (jeśli w ogóle tak można wyrokować) tematów teologicznych i nie tylko czysto teologicznych, którymi od dwudziestu wieków jest żywotnie zainteresowane chrześcijaństwo².

Co prawda potencjalnym dalekim braciom w rozumie, postrzeganym z perspektywy teologicznej, Rahner nie poświęcił jakiejś pojedynczej, obszerniejszej rozprawy i poza jednym krótkim opracowaniem hasła w leksykonie teologicznym jego uwagi w tej kwestii

którzy w swoich publikacjach naukowych do kwestii rozumnych istot pozaziemskich odnoszą się z punktu widzenia własnej profesji, czyli teologii, i poświęcają jej uwagę odnotowywaną przez innych badaczy, w tym teologów. Zainteresowanie tematyką *extra-terrestrial intelligences (ETI)* w powiązaniu z szeroko pojętą problematyką religii (głównie chrześcijańskiej) ze strony innych autorów aniżeli teologowie jest aktualnie bardzo duże, o czym świadczy niezwykle bogata literatura. W tym artykule jednak nie będziemy się do niej ustosunkowywać, odkładając jej omówienie i ewentualną ocenę na inną okazję.

- 2 Znawcy piśmiennictwa Rahnera mówią o ok. 5 tysiącach pozycji bibliograficznych jego autorstwa; por. A. Klawek, *Słowo wstępne do wydania polskiego*, w: K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, tłum. z niem. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Instytut Wyd. PAX, Warszawa 1987, vi; I. Bokwa, *Wprowadzenie do teologii Karla Rahnera*, Wyd. Diecezji Tarnowskiej BIBLOS, Tarnów 1996, 6; D. Kowalczyk, *Karl Rahner*, Wyd. WAM, Kraków 2001, 6.

są rozproszone w tekstach o zróżnicowanej tematyce³, nie można z drugiej strony definitywnie stwierdzić, że niemiecki myśliciel kwestii rozumnych istot pozaziemskich nie podjął, nie pozostawiając zarazem żadnych, co najmniej próbnych rozwiązań i inspirujących impulsów intelektualnych do dalszych przemyśleń. O tym, że rozważania Rahnera w tej materii nie przeszły bez echa, niech świadczy choćby ich dostrzeżenie w ciągu ostatnich dwudziestu lat przez kilku badaczy, w tym teologów chrześcijańskich⁴. Nie są to jednak odniesienia obszerne, a tym bardziej wyczerpujące, a jedynie sygnalizujące zainteresowanie ze strony niemieckiego jezuitę kwestią rozumnych istot pozaziemskich. Wprawdzie tytuł jednego z tych opracowań może sugerować bardziej analityczne omówienie poglądów Rahnerowskich, w istocie jednak przywołanie w nim kilku cytatów staje się głównie okazją do zaprezentowania przez jego autorów (Fishera/Fergussona) własnych przemyśleń. Dlatego wydaje się czymś interesującym przyjrzenie się refleksji niemieckiego teologa na temat rozumnych istot pozaziemskich w perspektywie jego włas-

3 K. Rahner, *Sternenbewohner. Theologisch*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 9, red. J. Höfer, K. Rahner, Herder, Freiburg im Breisgau 1964, 1061–1062; tenże, *Über Engel*, w: tenże, *Schriften zur Theologie*, t. 13, red. P. Imhof, Benziger, Zürich – Einsiedeln – Köln 1978, 412–413; tenże, *Grundkurs des Glaubens: Einführung in den Begriff des Christentum*, Herder, Freiburg im Breisgau 1976, 428 (por. tenże: *Podstawowy wykład wiary: wprowadzenie do pojęcia chrześcijaństwa*, tłum. z niem. T. Mieszkowski, Instytut Wyd. PAX, Warszawa 1987, 359); tenże, *Naturwissenschaft und vernünftiger Glaube*, w: tenże, *Schriften zur Theologie*, t. 15, red. P. Imhof, Benzinger, Zürich – Einsiedeln – Köln 1983, 56–59.

4 T.F. O'Meara, *Extraterrestrial intelligent life*, *Theological Studies* 60(1999), 16–20; tenże, *Vast Universe. Extraterrestrials and Christian Revelation*, Liturgical Press, Collegeville 2012, 91–94; L. Hauser, *Außerirdisches Leben: Herausforderung für die Theologie?*, w: *Der vervielfachte Christus: Außerirdisches Leben und christliche Heilsgeschichte*, red. H.-H. Peitz, Akademie der Diözese Rottenburg – Stuttgart, Stuttgart 2004, 88; 91–95; C.L. Fisher, D. Fergusson, *Karl Rahner and the Extra-Terrestrial Intelligence Question*, *The Heythrop Journal* 47(2006), 275–290; C.L. Fisher, *Human Significance in Theology and the Natural Sciences: An Ecumenical Perspective with Reference to Pannenberg, Rahner, and Zizioulas*, Wipf and Stock Publishers, Eugene 2010, 86–142.

nego oryginalnego systemu myślowego, bo niewątpliwie podjął się on, wzbudzającego nieustannie podziw, zadania wyrażenia na nowo całego dziedzictwa doktrynalnego chrześcijaństwa.

Niniejsze, niewątpliwie dalekie od pełnego wyczerpania tematu opracowanie nie ma na celu przedstawienia w całej rozciągłości kwestii rozumnych istot pozaziemskich w myśli Rahnerowskiej, zawężonego jedynie do wymiaru teologicznego i dyskusji o charakterze ściśle teologicznym. Jak wiadomo, oryginalny system myślowy niemieckiego jezuita nosi w sobie kategorie pojęciowe oraz wyraźne znamię metod filozoficznych przejętych twórczo przez niego od wielu dawnych (np. Tomasz z Akwinu, Anzelm z Canterbury) i współczesnych (m.in. I. Kant, M. Heidegger, J. Maréchal) myślicieli. Te relacje, odniesienia i inspiracje były i są nadal przedmiotem niezliczonych dyskusji teologów i filozofów. Z drugiej strony Rahner niejednokrotnie dał się poznać jako teolog i filozof doskonale zorientowany w aktualnym stanie oraz debatach wywołanych przez rozwój współczesnych nauk przyrodniczych. Ponieważ interesująca nas tutaj kwestia możliwego istnienia i poszukiwania rozumnych istot pozaziemskich jest współcześnie przedmiotem zainteresowania badań multi- i interdyscyplinarnych, pojawia się szczególna okazja, by zwrócić uwagę zwłaszcza na kategorie pojęciowe, sposoby operowania nimi, a także na status poznawczy i ontologiczny rozwiązań, choćby tymczasowych, sugerowanych w tym temacie przez niemieckiego teologa.

2. PODMIOTY DUCHOWE W CHRYSTOCENTRYCZNYM KOSMOSIE

Jak wspomniano powyżej, stosunkowo najobszerniejsze odniesienie Rahnera do kwestii rozumnych istot pozaziemskich, mimo zwięzłości, ale tworzące coś w rodzaju mini-rozprawy teologicznej zostało opublikowane w 1964 roku w formie hasła zatytułowanego *Mieszkańcy gwiazd: z punktu widzenia teologii* w wielotomowym

i wieloautorskim dziele *Lexikon für Theologie und Kirche*⁵. Niemiecki teolog nie jest w tym tekście bynajmniej entuzjastą „zbytniego teoretyzowania” w przypadku braku „konkretnego historycznego kontaktu” (*konkreten geschichtlichen Kontakt*) i egzystencjalnej więzi z możliwymi pozaziemskimi istotami rozumnymi. Tam samym, jak się wydaje, kwestię realnego, a nie jedynie możliwego istnienia takich istot Rahner pozostawia, zrelatywizowanym do czasu, możliwościom badawczym nauk przyrodniczych. Warto również zwrócić uwagę na to, że niemiecki myśliciel nie określa w nim takich istot, aktualnie powszechnym, zwłaszcza w obszarze literatury anglojęzycznej, mianem „inteligentnych” lub „rozumnych” (jako popularna *ETI – extraterrestrial intelligence*), lecz „cielesnych istot duchowych” lub „osób duchowych” (*Geistpersonen*)⁶. Są to dla Rahnera typowe sformułowania, w których intelekt (i używany zamiennie „rozum”) wraz z wolą stanowią sposób samorealizacji ducha ludzkiego (związanego przez ciało z przestrzenią i czasem), wyrażający się w otwartości na samego siebie i „bycie uniwersalne” czyli Boga⁷. Różnicę między

5 Rahner jako współredaktor i współautor tego dzieła rezerwował dla siebie opracowanie wielu haseł, których nie chciał się nikt podjąć ze względu na różne trudności w ich przygotowaniu (a wykonał korektę ok. 30 tys. haseł przygotowanych przez 2 tys. innych autorów!). Jest interesujące, czy podobnie mogło być z hasłem *Mieszkańcy gwiazd, z punktu widzenia teologii*; por. I. Bokwa, *Wprowadzenie do teologii Karla Rahnera*, dz. cyt., 31.

6 Wstrzemięźliwość intelektualną Rahnera można skonfrontować z bardzo popularnymi współcześnie rozważaniami i dyskusjami typu: „Co z religią (religiami) Ziemi po kontakcie?”; por. np. J.F. Haught, *Teologia po kontakcie. Religia a pozaziemskie inteligentne życie*, w: *Życie we wszechświecie. Stanowiska przyrodznawstwa, filozofii i teologii*, red. T.D. Wabbel, tłum. z niem. B. Baran, PIW, Warszawa 2007, 206–223.

7 Zob. K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, dz. cyt., 45, 95, 151. Jakkolwiek dzieło to miało dwóch autorów (diecezjalny kapłan i teolog Herbert Vorgrimler (1929–2014) był uprzednim doktorantem, a później współpracownikiem i przyjacielem Rahnera), w istocie tak na jego całości, jak i opracowaniu większości haseł wpłynął niewątpliwie sam Rahner, zachowując spójność charakterystycznych dla niego sformułowań teologicznych i filozoficznych; zob. A. Klawek, *Słowo wstępne do wydania polskiego*, dz. cyt., vii.

intelektem a duchem do pewnego stopnia akcentuje on również w omawianym tekście, dopuszczając możliwość powstania na drodze ewolucyjnej „wysokorozwiniętych zwierząt”, które mogą być bardzo „inteligentne”, ale nie są osobami duchowymi⁸.

Jeszcze bardziej dominujący obraz ducha (ucieleśnionego) w przypadku potencjalnych osobowych istot pozaziemskich Rahner podkreśla, konfrontując pytanie o te istoty z podstawowym dla religii chrześcijańskiej przesłaniem o uniwersalnym charakterze zbawienia w Jezusie Chrystusie. Przesłanie to obejmuje całe stworzenie (jego chrystocentryzm), łącznie z duchami bezcielesnymi, czyli aniołami. Według niemieckiego jezuitę po pierwsze zachodzi obawa, że przypuszczenie o istnieniu dalekich braci w rozumie (ściślej rzecz biorąc – w duchu) oddalonych od nas czasoprzestrzennie może zastrzeż – bardziej zasadniczą – z teologicznego (i filozoficznego) punktu widzenia – prawdę o duchowej podmiotowości takich istot. To nastawienie Rahner nazywa „naiwnym kosmocentryzmem”: „beztroskie przypuszczenie o istnieniu (możliwych) cielesnych istot duchowych (*leibhaftiger Geistwesen*), prowadzące w efekcie również do przyjęcia ich realności gdzieś indziej we Wszechświecie (...), wiązałoby się ze zbyt naiwnym kosmocentryzmem (*Kosmozentrik*), pojmującym istotę duchową (*Geistwesen*) jako determinowaną ontologicznie jej możliwym umiejscowieniem, a nie jako podmiot duchowy (*geistigen Subjekt*) determinujący czasoprzestrzeń. W konsekwencji to przypuszczenie nie dość poważnie traktuje chrystocentryzm (całego) stworzenia oraz kusi, by objąć takie istoty hipotezą o ‘czystej naturze’ (*natura pura*), w rzeczywistości niespełniającej autentycznej i totalnej relacji Bóg-duch-łaska, w której łaska (zawsze) jest także łaską Chrystusa”⁹.

8 Zob. K. Rahner, *Sternenbewohner. Theologisch* (wszystkie przekłady na język polski, jeśli nie będzie dodatkowej adnotacji, zostały wykonane przez autora niniejszego artykułu).

9 Tamże, 1062.

Jak wynika z powyższego cytatu, według niemieckiego teologa perspektywa teologiczna wprowadza raczej odwrotną zależność, nie charakteru bytu (lub bycia) od jego ulokowania czasoprzestrzennego, lecz umiejscowienia czasoprzestrzennego od determinującego jego charakter stanu podmiotu duchowego¹⁰. Nie jest jednak łatwo dokładniej odczytać zamysł Rahnerowski związany z postulowaniem tego ostatniego sposobu determinacji. Można na przykład domniemywać istnienie jakiegoś związku między nią a charakterystycznym dla niemieckiej tradycji fenomenologiczno-egzystencjalnej pojęciem „świata przeżywanego” (*Lebenswelt*)¹¹, pozostającego w podmiocie duchowym w relacji do czasoprzestrzennego świata przyrody (kosmosu).

I po drugie, spekulacje na temat istnienia pozaziemskich istot rozumnych prowadzone jedynie w kategoriach czasoprzestrzennych mogą sugerować traktowanie tych istot jako wyłączonych poza sferę „oddziaływania” łaski Boga-Chrystusa. W tym miejscu pojawia się pojęcie tzw. natury czystej (*natura pura*). Korzeni tego pojęcia należy szukać jeszcze w szesnastowiecznych scholastycznych dyskusjach teologicznych nad rozróżnieniem tzw. porządków – naturalnego i nadnaturalnego (nadprzyrodzonego) oraz kwestii darmowości (niezasłużoności) łaski, i dopiero w drugiej połowie XX wieku, m.in. dzięki pracom Karla Rahnera, ale także na przykład Henri-Marie

10 Zbliżony pogląd zdaje się reprezentować polski teolog Jacek Bolewski (1946–2012), być może inspirowany myślą Rahnerowską; zob. *Od kosmitów do aniołów. Rozmowa z Jackiem Bolewskim SJ*, w: *Aniołowie i kosmici. Kościół wobec cywilizacji pozaziemskich*, red. T. Rowiński, Wyd. „M”, Kraków 2011, 131–132.

11 Jest to wyrażenie wiązane głównie z perspektywą filozoficzną zarysowaną w Husserlowskiej pracy *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentna* (z 1936 roku). Jest interesujące, że wyrażeniem tym posługiwał się także Martin Heidegger (1889–1976) w okresie przed napisaniem *Sein und Zeit* (1927), w szczególności w swoich wykładach na Uniwersytecie we Freiburgu z przełomu lat 1921/1922: *Phänomenologische Interpretation zu Aristoteles: Einführung in die phänomenologische Forschung*, Vittorio Klostermann, Frankfurt am Main 1985, 95–96, 172. Rahner uczęszczał na seminarium filozoficzne Heideggera w latach 1934–1936; por. R. Masson, *Rahner and Heidegger: Being, Hearing, and God*, *The Thomist* 37(1973)3, 455–488.

de Lubaca (1896–1991) zostało ono w znacznym stopniu wyparte z debaty teologicznej¹². Mówiąc językiem Rahnerowskim naturą czystą w przypadku człowieka byłby hipotetyczny stan, w którym dar Boga z samego siebie (w Chrystusie) nie stanowiłby autentycznego zamysłu aktu stworzenia¹³. Ścisłe związanie pojęcia stworzenia z pojęciem łaski i zbawienia zaowocowało u Rahnera koncepcją tzw. egzystencjału nadprzyrodzonego (*übernatürliches Existential*)¹⁴. Niemiecki myśliciel pojęciem tym twórczo operował w różnych kontekstach teologicznych, m.in. w swojej tyleż słynnej, co kontrowersyjnej koncepcji anonimowych chrześcijan, a także w przypadku rozważań nad dogmatem grzechu pierworodnego oraz statusem tzw. religii niechrześcijańskich. Przez analogię do wymienionych kwestii można więc rozważania o łasce odnieść również do (przypuszczalnie) niezających orędzia Chrystusa, możliwych ucieleśnionych podmiotów duchowych poza Ziemią.

3. ISTOTY POZAZIEMSKIE W PERSPEKTYWIE EWOLUCYJNEJ

Na kolejną odsłonę Rahnerowskiej refleksji filozoficzno-teologicznej dotyczącej duchowych istot pozaziemskich możemy się niespodzianie natknąć śledząc jego dłuższy tekst poświęcony aniołom¹⁵. Już w powyżej cytowanym mini-artykule z *Lexikon für Theologie und Kirche* niemiecki teolog wspomina jednym zdaniem o aniołach (stanowiących część stworzenia) uczestniczących w zorientowanej na Chrystusa historii zbawienia. Aniołowie, podobnie jak ludzie, są

12 Na temat problemu natury czystej w dziejach teologii por. np. A. Zuberbier, *Relacja natura – nadprzyrodzoność w świetle badań teologii współczesnej*, Wyd. ATK, Warszawa 1973, 27–66; A. Perzyński, *Z historii problemu łaski*, Wyd. UKSW, Warszawa 2010.

13 K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, dz. cyt., 264.

14 Przez egzystencjał nadprzyrodzony można rozumieć fundamentalne powołanie (stworczo-zbawcze) podmiotów duchowych (ludzi, aniołów, cielesno-duchowych istot pozaziemskich) do wspólnoty miłości z Bogiem. Por. D. Kowalczyk, *Karl Rahner*, dz. cyt., 62–63; I. Bokwa, *Wprowadzenie do teologii Karla Rahnera*, dz. cyt., 167.

15 K. Rahner, *Über Engel*, dz. cyt.

także podmiotami duchowymi otwartymi na łaskę Boga-Chrystusa i zarazem istotami, choć w odróżnieniu od ludzi bezcielesnymi, w jakimś sensie pozaziemskimi¹⁶.

W swoim tekście *O aniołach*, już samym tytułem przywołującym na pamięć stare traktaty angelologiczne, po omówieniu kwestii źródeł poznania aniołów oraz ich statusu egzystencjalno-ontologicznego Rahner przechodzi do „zagadnienia teologii kosmosu”. Jak zauważa, choć o aniołach w dziejach myśli teologicznej napisano już bardzo dużo, ich problematyka rzadko była podejmowana z uwzględnieniem aspektów kosmicznych, a funkcji kosmicznych aniołów w szczególności¹⁷: „W naszej refleksji wyjdziemy z założenia, że jeśli aniołowie istnieją, wówczas nie powinni być oni pojmowani *a priori* jako monady Leibnizowskie, ale jako moce i władze kosmiczne (*kosmische Mächte und Gewalten*), dla których, z całą ich podmiotowością i osobowością, funkcja kosmiczna jest czynnikiem istotnym”¹⁸. Zanim jednak Rahner przejdzie do kwestii kosmicznej funkcji aniołów, poświęca kilka akapitów na rozważenie zmian zachodzących w ciągu ostatnich dziesięcioleci i stuleci w samym obrazie kosmosu. Refleksja ta jest jego zdaniem niezbędna do tego, aby zaproponować nowe ujęcie teologii kosmosu: „Taka teologia musiałaby podjąć kwestię teologicznej doniosłości pojęcia kosmosu jako świata nieustannie *stającego się* (*Welt im Werden*). W dawniejszych czasach na ogół pojmowano świat i Ziemię jako statyczne czynniki stworzone przez Boga raz na zawsze, ustanawiając po wszystkie czasy trwałą scenę, na której człowiek i tylko człowiek odgrywał swoją historię. Dzisiaj słusznie mówimy o dziejach przyrody i jesteśmy świadomi świata zawsze i wszędzie stającego się, a dzieje ludzkości rozumiemy jako część tych

16 Zob. tenże, *Sternenbewohner. Theologisch*, dz. cyt., 1061.

17 W odróżnieniu od perspektywy znanych powszechnie z literatury średniowiecznej, postulowanych „kosmicznych” funkcji aniołów, np. związanej z wprawianiem w fizyczny ruch kołowy ciała niebieskie, Rahner zdaje się raczej interesować funkcją aniołów jako podmiotów duchowych czynnie uczestniczących w dziele stwórczo-zbawczym Boga.

18 K. Rahner, *Über Engel*, dz. cyt., 411.

pierwszych dziejów, a przynajmniej uwarunkowane przez nie, nawet jeśli poważna i roztropna metafizyka poziomów i porządków bycia (...) uznaje istotne różnice między obiektami w kosmosie i w konsekwencji jest świadoma (...) rzeczywistej autotranscendencji jednego poziomu bycia do poziomu wyższego, a co jest możliwe jedynie jako efekt twórczego dynamizmu Boga w świecie”¹⁹.

W powyższym cytacie Rahner wysyła jednoznaczny sygnał: jeśli się chce dzisiaj podjąć odpowiedzialnie temat teologii kosmosu, musi się uwzględnić te zmiany, które zaszły w ciągu ostatnich stuleci w jego obrazie. Nie można już dłużej opierać dyskusji teologicznej na dawnym obrazie o charakterze statycznym, lecz należy uznać „teologiczną doniosłość” obrazu „kosmosu jako świata nieustannie *stającego się*”, który można również nazwać „ewolucyjnym”. Warto przy tym zwrócić uwagę na to, że niemiecki jezuita nie odnosi się w tym miejscu ani do mechanizmów ewolucji biologicznej, ani kosmologicznej. Są to dla niego kategoriale przejawy świata-w-stawaniu-się. On natomiast stara się uchwycić metafizyczne „mechanizmy” o charakterze transcendentnym, stanowiące warunki możliwości zachodzenia tych pierwszych. Dlatego zarówno w powyższym fragmencie, jak i w innych swoich pismach rozwija metafizykę autotranscendencji przyrody, której najwyższą formą stało się wyłonienie człowieka – samoświadomego podmiotu cielesno-duchowego. Jakkolwiek na poziomie kategoriale powstanie np. nowych gatunków organizmów docieka się z odniesieniem do mechanizmów ewolucji, na poziomie metafizyczno-transcendentnym uwzględnia się stwórczą rolę Boga (Pierwszej Przyczyny i Bycia Absolutnego)²⁰.

19 Tamże, 413.

20 Można do tego dodać, że wspomniany powyżej „twórczy dynamizm Boga w świecie” wypełnia treść tradycyjnej doktryny filozoficzno-teologicznej *creatio ex nihilo et continua*. Mówiąc dzisiejszym językiem, emergencja jakościowo nowych struktur w przyrodzie („przyrost istnienia”) jest dziełem zarówno przyrody jak i immanentnego Stwórcy. Por. J. Bolewski, *Z teologicznej problematyki ewolucyjnego obrazu świata*, w: *Obrazy świata w teologii i w naukach przyrodniczych*, red. M. Heller, S. Budzik, S. Wszolek, Biblos,

Temat metafizyki ewolucyjnej a także teologii kosmosu, łączący elementy aktualnego obrazu przyrody z chrześcijańską doktryną o stworzeniu i zbawieniu, kielkował i dojrzewał w przemysleniach Rahnera już w latach 50. XX wieku, kiedy podjął odważnie trudną kwestię dogmatu grzechu pierworodnego, uwzględniając obraz człowieka jako istoty głęboko związanej z ewolucyjnymi mechanizmami przyrody²¹. Niejako punktem kulminacyjnym jego teologii kosmosu było włączenie wydarzenia Wcielenia Drugiej Osoby Trójcy Świętej w perspektywę ewolucyjną. Według Rahnera w Człowieku Jezusie Chrystusie nastąpiło spotkanie autotranscendującej przyrody (kosmosu) z absolutnym samoudzieleniem Boga-Trójcy Świętej²². Tym samym nowego (ostatecznego) wymiaru nabrała również, wzmiankowana powyżej, teologia chrystocentryzmu kosmicznego, do czego powrócimy jeszcze pod koniec tego artykułu.

Nowy obraz kosmosu stawia również w nowym świetle kwestię możliwego powstania także innych podmiotów cielesno-duchowych. Nie chodzi tu o mechanizmy przyrodniczo-ewolucyjne, ale o – ujęte metafizycznie – zorientowanie kosmosu na podmiotowość.

Tarnów 1996, s. 205; L. Wciórka, *Ewolucja i stworzenie*, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań 1976, 53–63.

21 Zob. K. Rahner, *Theologisches zum Monogenismus*, Zeitschrift für katholische Theologie 76(1954), 1–18; 187–223; tenże, *Die Hominisation als theologische Frage*, w: P. Overhage, K. Rahner, *Das Problem der Hominisation. Über den biologischen Ursprung des Menschen*, Herder, Freiburg et al. 1958, 13–90; tenże, *Erbsünde und Evolution*, Concilium 3(1967), 459–465.

22 Tenże, *Die Christologie innerhalb einer evolutiven Weltanschauung*, w: tenże, *Schriften zur Theologie*, t. 5, red. P. Imhof, Benziger, Zürich – Einsiedeln – Köln 1962, 183–221 (por. tenże, *Christologia w ramach ewolucyjnego poglądu na świat*, w: *Podstawowy wykład wiary. Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, dz. cyt., 159–168). W ciągu ostatnich dziesięcioleci wokół ewolucyjnej teologii kosmosu i tzw. chrystologii ewolucyjnej Rahnera narosła dość pokaźna liczba opracowań, zarówno entuzjastycznych, jak i krytycznych wobec jego rozwiązań. Wymieńmy tutaj tylko dwie przykładowe pozycje: O. Putz, *Evolutionary biology in the theology of Karl Rahner*, Philosophy and Theology 17(2005)1–2, 85–105; D. Edwards, *Resurrection and the Costs of Evolution: A Dialogue with Rahner on NonInterventionist Theology*, Theological Studies 67(2006), 816–833.

„W świetle takiej podstawowej koncepcji świata (w ramach której człowiek nie jest już postrzegany jako centrum świata zbudowanego statycznie wokół niego [...]) nie można uciec od pytania, czy ten podmiot zakorzeniony w materialności nazywany ‘człowiekiem’ jest tym jedynym, w kierunku którego rozwinął się, w swojej nieustannie nowej autotranscendencji, kosmos materialny. Pytanie to należy postawić w obliczu niezmiernego ogromu materialnego kosmosu jako stającego się świata. Jeśli wyobrażamy sobie kosmos jako świat stający się i zorientowany na podmiotowość, wówczas jako oczywiste nie można przyjąć twierdzenie, że ten cel został pomyślnie osiągnięty jedynie na małym punkciku, znanym nam jako Ziemia”²³.

Dwie kwestie zwracają na siebie uwagę w powyższym cytacie. Pierwsza to pewna konsekwencja płynąca z przyjęcia ewolucyjnego obrazu kosmosu wyrażającego „nieustannie nową” autotranscendującą przyrodę. Mimo tego, że człowiek jako istota cielesno-duchowa określana jest przez Rahnera mianem „szczytu i wyniku ewolucji świata”²⁴, świat ten nie jest bynajmniej antro-po-centryczny, lecz – by użyć co prawda nietypowego, ale za to pojemniejszego określenia – raczej podmioto-centryczny. Metafizyczna perspektywa autotranscendencji kosmosu otwiera go na możliwość powstania również innych pozaziemskich podmiotów, co z kolei w realiach badań przyrodniczych może dać dodatkowy sens i impuls do dalszych poszukiwań pozaziemskiego życia i istot obdarzonych rozumem. Druga kwestia łączy się z użytymi przez Rahnera kategoriami celowościowymi. Jak wiadomo, nie posługujemy się nimi na gruncie aktualnej metodologii i języka nauk przyrodniczych. Nie znaczy to jednak, że nie można ich wykorzystać w perspektywie języka metafizyki, podejmując np. temat autotranscendencji przyrody czy „zorientowania na podmiotowość”. Poza tym, jeśli czynnikiem działającym w przyrodzie jest immanentny Stwórca, pojęcie celowości należy w pierwszej kolejności

23 K. Rahner, *Über Engel*, dz. cyt., 413.

24 Tamże.

przypisać Jemu. Z kolei na płaszczyźnie dyskursu teologicznego Stwórca jest także celowo działającym Zbawcą (chrystocentryzm).

Charakterystyczną cechą pism Rahnera, zwłaszcza w przypadku poruszanych przez niego kwestii leżących na pograniczu teologii, metafizyki i nauk przyrodniczych jest wyrażanie śmiałych i inspirowanych refleksji obok zdań wyrażających rezerwę poznawczą i wątpliwość. W duchu rezerwy niemiecki teolog kończy także ten wątek myślowy zawarty w paragrafie *Zagadnienie teologii kosmosu*, który jest poświęcony potencjalnym podmiotom pozaziemskim: „nie można absolutnie wykluczyć, że gdzieś indziej w tak niezmiernym kosmosie istnieją takie same warunki chemiczne i fizyczne jak w naszym otoczeniu dla ‘przypadku’ wyłonienia się życia (*‘Zufall’ des Entstehens von Leben*)²⁵, które następnie rozwija się zgodnie ze ścisłymi prawami ewolucji (...) w kierunku czegoś istotnie podobnego do nas”. Według niemieckiego teologa pytanie o „istoty ludzkie na innych planetach” zostało w ostatnich dziesięcioleciach postawione na nowo, ponieważ w sposób nieunikniony dotyka także problematyki teologicznej²⁶. Mimo to Rahner nie zamierza szerzej rozwijać tej kwestii, ponieważ: „w dzisiejszych czasach pozostaje ono nie tylko bez odpowiedzi, ale również odnosi się do istot żywych, które jak dotąd nie zostały objęte naszą egzystencjalną i teologiczną sferą życia, i dlatego od strony egzystencjalnej i teologicznej nie mają dla nas bardziej znaczenia, aniżeli jakiś rodzaj ‘martwej’ gwiazdy gdziekolwiek we wszechświecie”²⁷.

25 Jeśli termin „przypadek” Rahner używa w sensie zdarzenia przypadkowego (*Zufall*), wówczas jego myśl o współwystępowaniu elementu konieczności (praw przyrody) i elementu przypadku w procesach przyrodniczych brzmi w zgodzie ze współczesnymi wyobrażeniami (nawiązującymi do teorii tzw. układów dynamicznych) na temat mechanizmów powstania (emergencji) układów żywych. Por. np. M. Heller, *Filozofia przypadku. Kosmiczna fuga z preludium i codą*, Copernicus Center Press, Kraków 2012, 300.

26 Jest też bez wątpienia niezwykle nośne od strony publicystycznej, wychodząc daleko poza rozważania z zakresu nauk przyrodniczych czy też teologii.

27 K. Rahner, *Über Engel*, dz. cyt., 414–415. W dalszej części tego samego tekstu Rahner swoją ewolucyjną wizję kosmosu rozciąga także na aniołów, traktując ich jako „wyższe osobowe moce kierujące dużymi obszarami świata materialnego”; tamże, 417.

4. MOŻLIWOŚĆ WIELOKROTNEGO WCIELEŃ DRUGIEJ OSOBY BOSKIEJ

Dwie dekady po ukazaniu się krótkiego tekstu na temat „mieszkańców gwiazd” w *Lexikon für Theologie und Kirche* Rahner opublikował dłuższy artykuł poświęcony licznym kwestiom rozwijanym przez współczesne nauki przyrodnicze, które znajdują odzew również w środowisku teologów chrześcijańskich²⁸. Jeden z paragrafów tej pracy niemiecki jezuita zatytułował *Rozmiary wszechświata jako problem egzystencjalny i teologiczny*. Rahner stwierdza w nim, że przejście od geocentrycznego i statycznego obrazu kosmosu do obrazu policentrycznego i dynamicznego niejednokrotnie wywołuje u ludzi rodzaj „egzystencjalnego zawrotu głowy” (*existentenzielles Dasein-Schwindelgefühl*). Nie jest to jednak jedyny aspekt tego przeżycia, gdyż „ludzie przyzwyczajeni do myślenia w terminach nauk przyrodniczych doświadczą kolejnego egzystencjalnego zawrotu głowy, kiedy z kolei uświadamiają sobie, że wieczny Logos Boga, poruszający miliardy galaktyk miał stać się człowiekiem na tej niewielkiej planecie, która niczym ziarnko piasku istnieje zagubiona gdzieś we wszechświecie”²⁹. W opinii Rahnera poczucie „kosmicznego zagubienia” (*kosmische Verlorenheit*) człowieka jest z jednej strony „wyrazem i nośnikiem ostatecznego doświadczenia przygodności” (*letzte Kontingenzerfahrung*), z drugiej z kolei obraz kosmosu z jego bezkresem i dynamizmem stał się dla ludzkości „bardziej teologiczny”, aniżeli jeszcze niedawny jego obraz statycznie uhierarchizowany. Niemiecki myśliciel stwierdza na koniec tej części rozważań, iż do pewnego stopnia bezmiar materialnego kosmosu stał się przestrzennym odpowiednikiem przesłanki teologicznej o „zasadniczej niepojętości Boga”³⁰.

28 K. Rahner, *Naturwissenschaft und vernünftiger Glaube*, dz. cyt. Jest to tekst z 1983 roku zawarty w 15. tomie *Schriften zur Theologie*. Dla ścisłości należy dodać, że co najmniej dwie jego wcześniejsze wersje, pod zmienionymi tytułami, ukazały się w pracach zbiorowych pod redakcją innych autorów już dwa lata wcześniej.

29 Tamże, 56.

30 Tamże, 56–57.

Przechodząc od kwestii poczucia kosmicznego zagubienia człowieka do drugiego zagadnienia, zaanonsowanego podtytułem *Historia 'ducha' na innej gwiazdzie?* Rahner zapewnia, że „w tej [tzn. ukazanej powyżej – J.R.] perspektywie nie pomijamy całkowicie pytania, które na nowo zwraca naszą uwagę, chociaż nie jest ono zupełnie nowe. Czy można sobie wyobrazić, że na innych 'gwiazdach' istnieją stworzenia złożone z ciała i duszy takie same lub podobne do ludzi? Współczesne nauki przyrodnicze nie będą ostatecznie w stanie dać odpowiedzi na „pytanie o *ten fakt*” (*Tatsachenfrage*). Równie problematyczne jest oczekiwanie na odpowiedź o ile dotyczy ona konkretnej *możliwości*, ponieważ zakładając ogromną liczbę gwiazd, a także skomplikowanie procesu rozwoju życia do momentu wyłonienia się 'istoty ludzkiej', jej prawdopodobieństwo staje się niezwykle trudne do oszacowania”³¹. Jest to dość wyjątkowy fragment z tego względu, że Rahner zwykle unika wchodzenia na obszar badawczy kontrolowany przez koncepcje i metody nauk przyrodniczych. Tym bardziej może zaskakiwać jego stanowcza opinia co do możliwości tych nauk w udzieleniu odpowiedzi na pytanie o istnienie istot podobnych do nas w innych rejonach kosmosu. Nawet jeśli to pytanie, jak dotąd, faktycznie pozostaje bez „ostatecznej” odpowiedzi.

Jednak już w kolejnych i zarazem końcowych słowach tego samego, omawianego tutaj Rahnerowskiego paragrafu, wraca on do problematyki teologicznej, pytając o status potencjalnych pozaziemskich istot cielesno-duchowych w przypadku, gdyby faktycznie spotkano je w kosmosie: „Jeśli by się jednak chciało nadal spekulować o tym, dość odległym egzystencjalnie problemie, można wówczas powiedzieć, że te inne cielesne i duchowe stworzenia również posiadałyby nadprzyrodzoną determinację bezpośrednio nakierowaną na Boga (mimo całkowicie niezasłużonej łasce). Jednocześnie nie możemy wyprowadzać żadnych wniosków co do historii wolności tych stworzeń. Posługując się kategoriami niezmienności wsobnej

31 K. Rahner, *Naturwissenschaft und vernünftiger Glaube*, dz. cyt., 58.

Boga oraz niezmienności w osobie Logosu nie można również wykazać, że wielokrotne Wcielenie w różnych historiach zbawienia jest absolutnie nie do pomyślenia. Naszym jedynym celem w podjęciu tych kwestii jest pokazanie, że teologia nie wymaga postawienia jakiegoś absolutnego *veta* w stosunku do idei historii ‘ducha’ na innej gwieździe. Teolog nie jest w stanie powiedzieć nic więcej na ten temat, jak tylko zauważyć, że celem objawienia chrześcijańskiego jest zbawienie rodzaju ludzkiego, a nie podawanie odpowiedzi na pytania, które nie mają istotnego wpływu na realizację tego zbawienia w perspektywie wolności³².

Powyższy, ostatni już w tym artykule wymieniony cytat z pism Rahnerowskich można potraktować jako potwierdzenie, a także uzupełnienie rozważań teologicznych zawartych w przytoczonej na początku mini-rozprawie *Mieszkańcy gwiazd: z punktu widzenia teologii*. Pozaziemskie istoty cielesno-duchowe, mimo przypuszczalnych różnic w budowie, łączyłaby z ludźmi ta szczególna nadprzyrodzona (w sferze łaski) dyspozycja, przez niemieckiego teologa określana mianem egzystencjału nadprzyrodzonego. Jednocześnie nie można niczego ponad to wyrokować w zakresie możliwych historii wyborów tych stworzeń (np. w kwestii analogicznej do ludzkiego stanu grzechu pierworodnego). Pozostaje to poza sferą zbawczego celu objawienia chrześcijańskiego.

Na uwagę natomiast zasługują słowa Rahnera dotyczące braku zasadności w wykluczeniu możliwości wielokrotnej Inkarnacji Logosu w pozaziemskich historiach zbawienia. Niemiecki teolog zdaje się w tym miejscu zakładać nieodgadniony przez nas jako stworzeń, tajemniczy charakter wolności Boga-Trójcy, na którą nie możemy

32 Tamże, 59. Ostatnie słowa tego cytatu przywołują na pamięć inną wypowiedź, przypisywaną kardynałowi Caesarowi Baroniusowi (1538–1607), a przytoczoną przez Galileusza (1564–1642) w jego liście *Do Pani Krystyny z Lotaryngii, Wielkiej Księżnej Toskańskiej* w 1615 roku: „(...) Duch Święty celowo zaniechał pouczenia nas na temat podobnych spraw, jako nienależących do jego intencji, to znaczy niesłużących naszemu zbawieniu (...)”; cyt. za: A. Adamski, *Galileusz-kopernikanizm-Biblia*, Bonami, Poznań 1995, 112.

nakładać jakichkolwiek ograniczeń. Jak się też okazuje, myśl Rahnera dopuszczająca możliwość więcej niż jednego Wcielenia w dziejach kosmosu nie jest odosobniona we współczesnej teologii chrześcijańskiej. Podejmowali ją tej klasy teologowie co anglikanin Eric L. Mascall (1905–1993), protestant Paul Tillich (1886–1965), czy katolik Yves Congar (1904–1995)³³. Ten ostatni autor zastrzega jednak, że możliwość wielokrotnego Wcielenia stanowi jedynie wynik docieklivosti intelektualnej (szkolno-teologicznej). Dlatego w jego opinii dla chrześcijanina znaczenie ma tylko to, co faktycznie miało miejsce, a tym jest Wcielenie Syna Bożego na Ziemi i związany z tym plan zbawienia³⁴.

5. TEOLOGICZNY EKSPERYMENT MYŚLOWY

W opinii australijskiego teologa luterańskiego i pastora Marka W. Worthinga, podobnie jak w przypadku znanych z fizyki eksperymentów myślowych Einsteina-Podolsky’ego-Rosena lub tzw. kota Schrödingera, również refleksję nad możliwym istnieniem pozaziemskich inteligencji w perspektywie Objawienia chrześcijańskiego można przez analogię określić mianem teologicznego eksperymentu myślowego³⁵. Patrząc z perspektywy tego artykułu na podjęcie kwestii możliwego istnienia dalekich braci w rozumie przez Karla Rahnera, wolno sądzić, że mimo rozproszenia i zwięzłości wypowiedzi w tej materii, niemiecki teolog taki eksperyment nie tylko przeprowadził, ale także wyprowadził z niego interesujące i inspirujące wnioski.

33 E.L. Mascall, *Teologia chrześcijańska a nauki przyrodnicze*, tłum. z ang. T. Górski, Instytut Wyd. PAX, Warszawa 1968, 49; P. Tillich, *Systematic Theology*, t. 2, University of Chicago Press, Chicago 1957, 95–96; Y. Congar, *Chrystus i zbawienie świata*, tłum. z franc. A. Turowiczowa, Wyd. Znak, Kraków 1968, 339–340.

34 Y. Congar, *Chrystus i zbawienie świata*, dz. cyt., 340.

35 M.W. Worthing, *The Possibility of Extraterrestrial Intelligence as Theological Thought Experiment*, w: *God, Life, Intelligence and the Universe*, red. T.J. Kelly, H.D. Regan, Australian Theological Forum, Adelaide 2002, 76.

Patrząc przez pryzmat wszystkich przytoczonych wypowiedzi, którymi niemiecki teolog objął kwestię potencjalnych pozaziemskich istot rozumnych, należy stwierdzić, że swoje o nich pojęcie rozwinął on na tle dynamicznego (ewolucyjnego) obrazu kosmosu jako stojącego się, w którym znane istoty żywe wraz człowiekiem wyłoniły się na drodze, ujętego przez Rahnera w kategoriach metafizycznych, procesu autotranscendencji. Autor *Podstawowego wykładu wiary* przypuszcza, że na tej samej drodze mogłyby powstać także inne istoty rozumne lub, jak woli je sam nazywać, podmioty cielesno-duchowe. Co więcej, przy pewnej interpretacji Rahnerowskiego pojęcia autotranscendencji przyrody, można by nawet wyprowadzić wnioski, iż nakierowanie tego procesu – przy współdziałaniu immanentnego Stwórcy (a w perspektywie teologicznej także Zbawcy) – na wyłanianie się istot obdarzonych podmiotowością jest rodzajem szczególnego „imperatywu kosmicznego”³⁶. Z drugiej strony taka interpretacja stanowiłaby pozanaukową (w sensie nauk przyrodniczych) przesłankę nadającą dodatkowy sens dalszym poszukiwaniom życia (w tym rozumnego) w kosmosie. Warto także zwrócić uwagę na to, że kosmos, w którym możliwe jest pojawienie się także innych podmiotów cielesno-duchowych staje się mniej antropocentryczny, a bardziej podmiotocentryczny (z uwzględnieniem Rahnerowskich komentarzy dotyczących ewentualnych dzielących te podmioty odległości czasoprzestrzennych).

Na gruncie teologii Rahner włączył rozważania o dynamicznym kosmosie³⁷ i możliwości powstania pozaziemskich podmiotów cie-

36 Wyrażeniem „imperatyw kosmiczny” operował belgijski biochemik Christian de Duve (1917–2013) uważając, że powszechność życia w kosmosie jest wpisana w prawa nim rządzące; por. C.R. De Duve, *Vital Dust: Life as a Cosmic Imperative*, Basic Books, New York 1995.

37 Można śmiało stwierdzić, że współczesny obraz kosmosu Rahner potraktował jako tzw. miejsce teologiczne (*locus theologicus*). Na temat nauki i jej wyników jako miejsca teologicznego por. M. Heller, S. Budzik, S. Wszolek, *Nauki jako locus theologicus – próba wniosków*, w: *Obrazy świata w teologii i w naukach przyrodniczych*, dz. cyt., 258.

lesno-duchowych w perspektywę chrystologiczną i soteriologiczną. Posługując się właściwymi sobie wyrażeniami, takimi jak choćby samoudzielenie Boga-Trójcy w Logosie-Chrystusie wobec dynamicznie pojętej przyrody lub egzystencjał nadprzyrodzony, niemiecki jezuita dał jednoznacznie do zrozumienia, że istoty te (bez względu na ich strukturę organiczną lub umiejscowienie czasoprzestrzenne) podobnie jak ludzie są objęte tym samym uniwersalnym planem zbawczym (chrystocentryzm). Nie wydaje się natomiast, że istnieje jakaś szczególna sprzeczność między Rahnerowskim chrystocentryzmem kosmicznym a uwzględnieniem w ramach spekulacji teologicznej możliwości większej niż jedna liczby Wcieleń w różnych „historiach zbawienia”. Zdaniem niemieckiego jezuita takiej możliwości nie można w sposób absolutny wykluczyć i choć Rahner nie podał uzasadnienia dla tej opinii, można sądzić, że posiada ona odniesienie do treści wiary objawionej dotyczącej zarówno wszechmocy objawiającego się Boga, jak i tajemnicy Jego planów zbawczych³⁸. Dopuszczenie możliwości wielu Inkarnacji poszerzyłoby tym samym zakres treściowy negacji jednej ze słynnych 219 tez (nr 34), niegdyś potępionych przez biskupa paryskiego Étienne’a Tempiera (1210–1279) w 1277 roku, głoszącej, „że Pierwsza Przyczyna nie może uczynić wielu światów”³⁹. Zgodnie z tym poszerzonym zakresem Pierwsza Przyczyna nie tylko jest w stanie uczynić wiele światów, ale także – w wymiarze soteriologicznym – może przyjąć ciało zamieszkujących je podmiotów duchowych.

38 Jednak uzasadnienie takiego przypuszczenia wymagałoby szerszego jego rozwinięcia w ramach teologii dogmatycznej.

39 *Chartularium Universitatis Parisiensis*, red. H. Denifle, A. Chatelain, t. 1, Université de Paris, Paris 1889, 545. Uważa się, że potępienie tezy nr 34 w znacznej mierze usankcjonowało w średniowieczu dyskusje (z punktu widzenia teologii) na temat wielości światów; por. E. McMullin, *Life and Intelligence Far from Earth: Formulating Theological Issues, w: Many Worlds. The New Universe, Extraterrestrial Life, and the Theological Implications*, red. S.J. Dick, Templeton Foundation Press, Philadelphia – London 2000, 163.

BIBLIOGRAFIA

- Adamski A., *Galileusz-kopernikanizm-Biblia*, Bonami, Poznań 1995.
- Bokwa I., *Wprowadzenie do teologii Karla Rahnera*, Wyd. Diecezji Tarnowskiej BIBLOS, Tarnów 1996.
- Bolewski J., *Z teologicznej problematyki ewolucyjnego obrazu świata*, w: *Obrazy świata w teologii i w naukach przyrodniczych*, red. M. Heller, S. Budzik, S. Wszolek, Biblos, Tarnów 1996, 195–226.
- Chartularium Universitatis Parisiensis*, red. H. Denifle, A. Chatelain, t. 1, Université de Paris, Paris 1889.
- Congar Y., *Chrystus i zbawienie świata*, tłum. z franc. A. Turowiczowa, Wyd. Znak, Kraków 1968.
- De Duve C.R., *Vital Dust: Life as a Cosmic Imperative*, Basic Books, New York 1995.
- Edwards D., *Resurrection and the Costs of Evolution: A Dialogue with Rahner on NonInterventionist Theology*, *Theological Studies* 67(2006), 816–833.
- Fisher C.L., *Human Significance in Theology and the Natural Sciences: An Ecumenical Perspective with Reference to Pannenberg, Rahner, and Zizioulas*, Wipf and Stock Publishers, Eugene 2010.
- Fisher C.L., Fergusson D., *Karl Rahner and the Extra-Terrestrial Intelligence Question*, *The Heythrop Journal* 47(2006), 275–290.
- Haught J.F., *Teologia po kontakcie. Religia a pozaziemskie inteligentne życie*, w: *Życie we wszechświecie. Stanowiska przyrodznawstwa, filozofii i teologii*, red. T.D. Wabbel, tłum. z niem. B. Baran, PIW, Warszawa 2007, 206–223.
- Hauser L., *Außerirdisches Leben. Herausforderung für die Theologie?*, w: *Der vielfachte Christus: Außerirdisches Leben und christliche Heilsgeschichte*, red. H.-H. Peitz, Akademie der Diözese Rottenburg – Stuttgart, Stuttgart 2004, 73–103.
- Heidegger M., *Phänomenologische Interpretation zu Aristoteles: Einführung in die phänomenologische Forschung*, Vittorio Klostermann, Frankfurt am Main 1985.
- Heller M., *Filozofia przypadku. Kosmiczna fuga z preludium i codą*, Copernicus Center Press, Kraków 2012.
- Heller M., Budzik S., Wszolek S., *Nauki jako locus theologicus – próba wniosków*, w: *Obrazy świata w teologii i w naukach przyrodniczych*, 253–259.
- Kowalczyk D., *Karl Rahner*, Wyd. WAM, Kraków 2001.
- Mascall E.L., *Teologia chrześcijańska a nauki przyrodnicze*, tłum. z ang. T. Górski, Instytut Wyd. PAX, Warszawa 1968.
- Masson R., *Rahner and Heidegger: Being, Hearing, and God*, *The Thomist* 37(1973)3, 455–488.

- McMullin E., *Life and Intelligence Far from Earth: Formulating Theological Issues, w: Many Worlds. The New Universe, Extraterrestrial Life, and the Theological Implications*, red. S.J. Dick, Templeton Foundation Press, Philadelphia – London 2000, 151–175.
- Od kosmitów do aniołów. Rozmowa z Jackiem Bolewskim SJ*, w: *Aniołowie i kosmici. Kościół wobec cywilizacji pozaziemskich*, red. T. Rowiński, Wyd. „M”, Kraków 2011, 113–143.
- O'Meara T.F., *Extraterrestrial intelligent life*, *Theological Studies* 60(1999), 16–20.
- O'Meara T.F., *Vast Universe. Extraterrestrials and Christian Revelation*, Liturgical Press, Collegeville 2012.
- Przybyński A., *Z historii problemu łaski*, Wyd. UKSW, Warszawa 2010.
- Putz O., *Evolutionary biology in the theology of Karl Rahner*, *Philosophy and Theology* 17(2005)1&2, 85–105.
- Rahner K., *Die Hominisation als theologische Frage*, w: P. Overhage, K. Rahner, *Das Problem der Hominisation. Über den biologischen Ursprung des Menschen*, Herder, Freiburg et al. 1958, 13–90.
- Rahner K., *Erbsünde und Evolution*, *Concilium* 3(1967), 459–465.
- Rahner K., *Grundkurs des Glaubens: Einführung in den Begriff des Christentum*, Herder, Freiburg im Breisgau 1976.
- Rahner K., *Naturwissenschaft und vernünftiger Glaube*, w: tenże, *Schriften zur Theologie*, t. 15, red. P. Imhof, Benzinger, Zürich 1983, 24–62.
- Rahner K., *Sternenbewohner. Theologisch*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 9, red. J. Höfer, K. Rahner, Herder, Freiburg im Breisgau 1964, 1061–1062.
- Rahner K., *Theologisches zum Monogenismus*, *Zeitschrift für Katholische Theologie* 76(1954), 1–18; 187–223.
- Rahner K., *Über Engel*, w: tenże, *Schriften zur Theologie*, t. 13, red. P. Imhof, Benzinger, Zürich – Einsiedeln – Köln 1978, 381–428.
- Rahner K., H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, tłum. z niem. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Instytut Wyd. PAX, Warszawa 1987.
- Tillich P., *Systematic Theology*, t. 2, University of Chicago Press, Chicago 1957.
- Wciórka L., *Ewolucja i stworzenie*, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań 1976.
- Worthing M.W., *The Possibility of Extraterrestrial Intelligence as Theological Thought Experiment*, w: *God, Life, Intelligence and the Universe*, red. T.J. Kelly, H.D. Regan, Australian Theological Forum, Adelaide 2002, 61–84.
- Zuberbier A., *Relacja natura – nadprzyrodzoność w świetle badań teologii współczesnej*, Wyd. ATK, Warszawa 1973.

THE “INHABITANTS OF STARS” ACCORDING TO KARL RAHNER

Abstract. In his enormous literary-production Karl Rahner (1904–1984) did not omit the question of intelligent extraterrestrial beings. Despite the fact that his statements about this issue are sporadic, fragmented and scattered, they nevertheless give a fairly clear and original philosophical and theological picture of this problem. Rahner presents the question of hypothetical extraterrestrial intelligence in a metaphysical perspective in which the cosmos is constantly coming into being as a self-transcending reality. According to Rahner the cosmos with its physical laws and in accordance with the purposeful plan of its Creator is oriented not only towards humans (anthropocentrism), but also towards other embodied spiritual beings (subjectivity-centrism). In this perspective there is a real possibility that other intelligent beings besides us exist. From the theological point of view, according to Rahner these hypothetical beings, just like humans, are exposed to the self-communicating God-Trinity through the Logos-Christ-Redeemer (christocentrism).

Keywords: Rahner, theology, philosophy, extraterrestrial intelligence, cosmos, self-transcendence, christocentrism

JACEK RODZEŃ

j.rodzen@ujk.edu.pl

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Instytut Dziennikarstwa i Informatyki
Świętokrzyska 21D, 25–406 Kielce

DOI: 10.21697/spch.2016.52.3.13